

Badania nad Kodeksem Gertrudy – próba podsumowania²

Kodeks Gertrudy³ „przewędrował” pół Europy, zanim trafił do Włoch. Od połowy XIII w. przechowywano go w archiwum kapitulnym w Cividale del Friuli, dopóki nie przeszedł na własność utworzonego w 1820 r. Narodowego Muzeum Archeologicznego w Cividale. Świadczą o tym wpisy inwentarzowe, najstarsze z lat 1350 i 1494.

W dziejach badań nad Kodeksem Gertrudy można wyróżnić kilka etapów⁴.

1. Zainteresowanie kodeksem w Cividale od XVI do XIX wieku

Etap pierwszy to okres zainteresowania kodeksem w Cividale, poczynając od XVI wieku. Jak się wydaje, już wówczas zdawano sobie sprawę z wartości księgi. Intrygowała ona kronikarzy patriarchatu w Akwilei, starających ustalić jej dzieje. Na przełomie XVII i XVIII w.

² Tekst stanowi poszerzoną wersję referatu wygłoszonego na sympozjum „Początki narodowego piśmiennictwa w Polsce: Gertruda Mieszkówna (1025-1108) i jej manuskrypt” w dniu 26 kwietnia 2006 r. Serdecznie dziękuję Pani Doktor Danucie Zydorek za pomoc i udostępnienie faksymile Kodeksu Gertrudy.

³ Określenie „Kodeks Gertrudy” będę stosować w odniesieniu do całej księgi. Ta tradycja wywodzi się z inwentarzy archiwum kapitulnego w Cividale. Mówiąc o „Modlitewniku Gertrudy”, będę miała na myśli modlitwy, kalendarz z nekrologiem i prognostykami oraz miniatury bizantyńsko-ruskie, dołączone lub wpisane w XI i XII w. Najstarszą część rękopisu, spisana w X. w., będę nazywać „Psałterzem Egberta”.

⁴ Przegląd badań nad kodeksem do 1994 r. zawiera mój artykuł pt. Kodeks Gertrudy. Stan i perspektywy badań, *Roczniki Historyczne* 61, 1995, s. 141-170 oraz jego przedruk z uzupełnieniami B. Kürbis w: *Modlitwy księżnej Gertrudy z Psałterza Egberta z Kalendarzem*, wyd. M. H. Malewicz, B. Kürbis, opr. B. Kürbis przy współudziale D. Leśniewskiej i P. Stróżyka, Kraków 2002 [Monumenta Sacra Polonorum, t. II], s. 6-28, 41-49. Por. też C. Barberi, *Il Salterio di Egberto nella storia degli studi*, w: *Psalterium Egberti, Facsimile del ms. CXXXVI del Museo Archeologico Nazionale di Cividale del Friuli*, wyd. C. Barberi, [Friuli-Venezia Giulia] 2000, s. 105-177 (w tomie studiów załączonym do faksymile) oraz pobieżnie M. Smorąg Różycka, *Bizantyńsko-ruskie miniatury Kodeksu Gertrudy. O kontekstach ideowych i artystycznych sztuki Rusi Kijowskiej XI wieku*, Kraków 2003, s. 16-19.

arcybiskup Adrii, Philippo a Turre, uznał kodeks za dar św. Elżbiety z Turyngii dla kapituły w Forum Iulii (dzisiejsze Cividale). Odtąd Kodeks Gertrudy łączono z imieniem Elżbiety turyngskiej, co do dziś nie zostało podważone w literaturze przedmiotu. Z kolei autor pierwszej rozprawy o Kodeksie Gertrudy z 1752 r., Lorenzo a Turre, prepozyt Kongregacji Orarianów z Udine, utożsamiał Gertrudę występującą w kodeksie z Gertrudą z rodu Andechs, matką św. Elżbiety. W pierwszej połowie XIX w. kanonik Michele Della Torre e Vatsassina rozróżnił dwie Gertrudy związane z kodeksem. Starszą z nich zidentyfikował jako córkę węgierskiego władcy Gezy I, żonę Giugielma z rodu Borgogna i matkę Piotra II, ożenionego z Ireną, córką cesarza bizantyńskiego. Jego pomysły zakwestionował już u schyłku XIX w. Alvise Zorzi⁵.

2. Badania nad rękopisem w XIX i XX wieku

Kolejny etap badań nad rękopisem to druga połowa XIX w., kiedy Kodeksem Gertrudy zainteresowali się uczeni niemieccy w ramach badań źródłoznawczych i kodykologicznych do historii Niemiec. Zajmowała ich głównie najstarsza część kodeksu, czyli ozdobiony miniaturami Psalterz Egberta, sporządzony dla arcybiskupa Trewiru Egberta w X w. Historycy sztuki zgodnie uznali owe miniatury za przykład sztuki ottońskiej w okresie jej rozkwitu. Natomiast nie pogodzili się co miejsca sporządzenia rękopisu. Z tego okresu badań wywodzi się nierozstrzygnięty do dziś dylemat – czy Psalterz Egberta jest dziełem skryptorium w Reichenau, czy w Trewirze. Hipotezy dotyczące innych skryptoriów pojawiają się w literaturze sporadycznie⁶.

Aby nie powracać do tego wątku, dodam, że międzynarodowa dyskusja nad proveniencją Psalterza toczy się nadal. Dziś częściej uczeni, w tym autorki opracowań dołączonych do faksymile kodeksu w 2000 r.: Giovanna Valenzano i Federica Toniolo, wypowiadają się na rzecz skryptorium w Reichenau⁷. Wśród polskich badaczy głosy są również podzielone. Michał Walicki, Piotr Skubiszewski, Józef Kopec opowiadają się za skryptorium w Trewirze,

⁵ Por. D. Leśniewska, Kodeks Gertrudy..., s. 143-146.

⁶ Por. o dyskusji D. Leśniewska, Kodeks Gertrudy..., s. 147, 149 n.; C. Barbieri, Il Salterio di Egberto.

⁷ G. Valenzano, La Cultura pittorica della Reichenau, w: Psalterium Egberti, Facsimile..., s. 61-74 i F. Toniolo, Modelli iconografici e stilistici del salterio, w: Psalterium Egberti, Facsimile..., s. 75-89.

natomiast Stanisław Kętrzyński, Zofia Kozłowska, Władysław Semkowicz i Małgorzata Hanna Malewicz należą do zwolenników Reichenau⁸.

Przełomowe znaczenie dla badań nad Kodeksem Gertrudy miała monografia Heinricha Volberta Sauerlanda i Arthura Haseloffa, przygotowana na zamówienie Towarzystwa Naukowego w Trewirze w 1901 r. Uczeni rozpoznali strukturę kodeksu, wyróżniając cztery nawarstwienia (psalterz, modlitwy wpisane w trewirskiej katedrze, kalendarz i modlitwy, nekrolog z Zwiefalten). Zrekonstruowali dzieje kodeksu, zajęli się programem artystycznym psalterza. Jako pierwsi powiązali bizantyńsko-ruskie miniatury z modlitwami i postawili hipotezę, że modlitewnik należał prawdopodobnie do matki Jaropełka-Piotra, żony księcia kijowskiego Izjasława Jarosławowicza. Nikt nie kwestionował już potem tego pomysłu, niemniej wiele wniosków na temat późniejszych losów Kodeksu Gertrudy czy proveniencji kalendarza budziło od początku wątpliwości recenzentów⁹.

Monografia Sauerlanda i Haseloffa znalazła oddźwięk w Rosji po recenzji Andrieja A. Bobrinskiego. Niedługo potem Nikolaj Kondakov potwierdził jednoznacznie bizantyńsko-ruski charakter miniatur z Modlitewnika Gertrudy. Przypuszczał, że powstały w Łucku lub we Włodzimierzu Wołyńskim przed śmiercią Jaropełka. Uczeni rosyjscy, potem radzieccy, poświęcili się ustalaniu proveniencji miniatur i sposobu, jak trafiły do modlitewnika. Służyły im też do rozważań genealogicznych, do identyfikacji osób z dynastii Rurykowiczów. Odczytanie napisów na freskach w Sofijskim soborze w Kijowie w połowie 60-tych lat XX w. przyczyniło się do identyfikacji Gertrudy z Olisawą (Elżbietą) i uznaniem jej przez Valentina Janina za jedyną żonę Izjasława, co potwierdził w swoich badaniach Andrzej Poppe¹⁰.

Krytyczna recenzja Władysława Abrahama monografii Sauerlanda i Haseloffa oraz omówienie Adama Darowskiego zapoczątkowały w polskiej literaturze rozważania nad

⁸ Por. D. Leśniewska, *Kodeks Gertrudy...*, s. 151-152. B. Kürbis we wstępie do tłumaczeń modlitw (Modlitwy księżnej Gertrudy z Psalterza Egberta z Cividale, przeł. i opr. B. Kürbis, Kraków 1998, s. 15) ostrożnie pisze o przewadze w literaturze przedmiotu opinii na temat trewirskiej proveniencji Psalterza, natomiast we wstępie do edycji modlitw (Modlitwy księżnej Gertrudy z Psalterza Egberta z Kalendarzem..., s. 4) wydaje się, że skłania się ku Reichenau. Z kolei M. Smorąg Różycka (*Bizantyńsko-ruskie miniatury...*, s. 14, przyp. 12) pisze, że Psalterz ostatnio jest przypisywany skryptorium w Reichenau. Inaczej w artykule recenzyjnym: *Kodeks Gertrudy – najnowsze opracowania*, *Folia Historiae Artium*, Seria Nova, t. 8-9, 2002/2003 (wyd. 2004), s. 161, przyp. 2, gdzie uważa, że przeważają obecnie głosy za Trewirem.

⁹ H. V. Sauerland, A. Haseloff, *Der Psalter Erzbischof Egberts von Trier. Codex Gertrudianus in Cividale, Trier 1901*. Por. D. Leśniewska, *Kodeks Gertrudy...*, s. 147-149.

¹⁰ Por. D. Leśniewska, *Kodeks Gertrudy...*, s. 159; M. Smorąg Różycka, *Bizantyńskie miniatury...*, s. 17. A. Poppe, *Gertruda-Olisawa, regina Russorum. Materiały do życiorysu*, w: *Scriptura custos memoriae. Prace historyczne*, red. D. Zydorek, Poznań 2001, s. 576.

losami samej Gertrudy, jej modlitwami oraz kalendarzem. W czasie II wojny światowej spłonęło gotowe opracowanie Stanisława Kętrzyńskiego na ten temat. Pierwsze wydanie modlitw Gertrudy wraz z kalendarzem i nekrologiem w Rzymie w 1955 r. przez Waleriana Meysztowicza ożywiło dalszą, niezbyt intensywną dyskusję nad Modlitewnikiem Gertrudy. Wzięli w niej udział Zofia Kozłowska-Budkowa, Karol Górski, Andrzej Poppe, Józef Kopeć, jak też Małgorzata Hanna Malewicz, która z Brygidą Kürbis zaczęła przygotowywać nową edycję modlitw¹¹. Edycja Meysztowicza uznana bowiem została za wysoce niezadowolającą. Niedawno, już po ukazaniu się wydania krytycznego modlitw, Meysztowicza próbuje rehabilitować Andrzej Andrzejuk¹².

3. Opracowania Kodeksu Gertrudy po 2000 roku

Ostatnie dziesięciolecie przyniosło niezwykle zainteresowanie Kodeksem Gertrudy. W 2000 r. zostało we Włoszech wydane faksymile kodeksu wraz z tomem studiów monograficznych pod redakcją Claudio Barberiego. On też jest autorem wspomnianego wyżej przeglądu badań nad Kodeksem. Laura Pani opisała kodeks pod kątem paleograficznym i kodykologicznym, kolejne studia poświęcone są arcybiskupowi Egbertowi jako mecenasowi sztuki (pióra Franza J. Roniga), kulturze malarskiej Reichenau (autorstwa Giovanni Valenzano), ikonografii miniatur Psalterza (pióra Federicy Toniolo) i miniatur bizantyńsko ruskim, którymi zajęła się Engelina Sergeevna Smirnova¹³.

W 2002 roku wyszła w Polsce dawno oczekiwana edycja krytyczna modlitw Gertrudy przygotowana przez Hannę Małgorzatę Malewicz i Brygidę Kürbis. Poza samymi modlitwami obejmuje ona kalendarz z notami nekrologicznymi, prognostyki księżycowy i pogodowy oraz nowożytną notkę Rocha Scarsabursy, jak też modlitwy konfesyjne z Psalterza

¹¹ D. Leśniewska, *Kodeks Gertrudy...*, s. 153 nn.

¹² A. Andrzejuk we wstępie do tłumaczenia wyboru modlitw (Gertruda Mieszkówna, *Modlitewnik. Wybór, tłum., wstępem i przypisami opatrzył A. Andrzejuk*, *Ogród* 8, 2003, nr 1-2, s. 20, przyp. 7) określa uwagi recenzentów Meysztowicza – Z. Kozłowskiej Budkowej i P. Szczanieckiego jako „tragikomiczną mistyfikację”, uważając, że wyhamowały badania nad kodeksem. Por. też rec. A. Andrzejuka z *Liber precum Gertrudae ducissae e Psalterio Egberti...*: *Saeculum Christianum* 11, 2004, nr 1, s. 253 oraz tenże, *Gertruda Mieszkówna i jej modlitewnik*, Warszawa 2006, s. 14-15.

¹³ F. Ronig, *Egberto archivescovo di Treviri (977-993): Un mecenate delle arti, Psalterium Egberti, Facsimile...*, s. 27-38; L. Pani, *Aspetti codicologici e paleografici del manoscritto, Psalterium Egberti, Facsimile...*, s. 39-59; E. S. Smirnova, *Le miniature del Libro di preghiere della principessa Gertrude, Psalterium Egberti, Facsimile...*, s. 91-103 i cytowane wyżej (przypisy 2 i 6) artykuły Barberiego, Valenzano oraz Toniolo.

Egberta. B. Kürbis opracowała obszerny wstęp, w którym podsumowała dotychczasowe badania nad Kodeksem Gertrudy, zamieściła pierwszą analizę prognostyków, jak też szczegółowy opis treści modlitw i nową hipotezę na temat ikonograficznej zawartości miniatur bizantyńsko-ruskich, postawioną przez Pawła Stróżyka¹⁴.

Edycja doczekała się na razie dwóch recenzji – Małgorzaty Smorąg Różyckiej oraz bardzo krytycznej pióra Artura Andrzejuka. A. Andrzejuk z jednej strony chwali profesjonalizm edycji, z drugiej zaś zarzuca wstępnemu opracowaniu niedopracowanie, niedokładność, kompilacyjny charakter. Wypada żałować, że profesor Kürbis, która nie doczekała efektów swojej wieloletniej pracy, nie mogła też osobiście sprawować pieczy nad wydaniem¹⁵.

Pojawiły się również tłumaczenia modlitw Gertrudy na język polski. Wcześniej do dyspozycji stał tylko niewielki wybór w przekładzie Karola Górskiego z 1959 r.¹⁶ W 1998 r. Brygida Kürbis wydała przetłumaczony przez siebie zbiór wszystkich modlitw, poprzedzony obszernym studium¹⁷. Tłumaczenie nie zadowoliło niektórych badaczy, którzy – jak Karolina Targosz – zarzucają mu na przykład, że nie oddaje specyfiki oryginału, że tłumaczka spoglądała na modlitwy nie tyle „jak na dzieło literackie, lecz świadectwo religijności epoki”¹⁸. Zapewne dlatego też Artur Andrzejuk zdecydował się na nowe tłumaczenie, stawiając sobie za cel dochowanie wierności oryginałowi¹⁹.

¹⁴ Modlitwy księżnej Gertrudy z Psalterza Egberta z Kalendarzem... – por. wyżej przyp. 3. P. Stróżyk wcześniej przedstawił wyniki swych badań w artykule: Wyobrażenia władców na "ruskich" miniaturach z kodeksu księżnej Gertrudy, w: Historia bliższa i dalsza. Polityka, społeczeństwo, wojskowość, Poznań-Kalisz 2001, s. 39-52.

¹⁵ M. Smorąg Różycka, Kodeks Gertrudy – por. wyżej przyp. 7; A. Andrzejuk, rec. w: Saeculum Christianum 11 – por. wyżej przyp. 11.

¹⁶ K. Górski, Modlitewnik Gertrudy Mieszkówny, Roczniki Teologiczno-Kanoniczne TN KUL 6, 1959, z. 1-2, s. 299-333; przedruk w: Studia i materiały z dziejów duchowości, Warszawa 1980, s. 111-122; odnośne fragmenty w tegoż, Zarys duchowości w Polsce, Kraków 1986, zwł. s. 25-36.

¹⁷ Modlitwy księżnej Gertrudy z Psalterza Egberta z Cividale, przeł. i opr. B. Kürbis, Kraków 1998.

¹⁸ K. Targosz, *Sola pulcherrima super solem* – “Nad miesiąc i słońce cudniejsza” (Modlitwa maryjna z Modlitewnika Gertrudy i Modlitewnika Nawojki), Folia Historica Cracoviensia 10, 2004, s. 363, przyp. 11. Tłumaczenie zrecenzował też A. Andrzejuk, Gertruda Mieszkówna i jej Modlitewnik, Człowiek i Teologia 4, 2004, s. 27-49, który zarzuca B. Kürbis nieliczenie się ze słownikiem łaciny kościelnej.

¹⁹ A. Andrzejuk, Gertruda Mieszkówna i jej Modlitewnik... (2006), s. 161 – por. wyżej przyp. 11. Tę edycję poprzedziło kilka publikacji wyboru modlitw w czasopismach i prasie kościelnej: Modlitwy Gertrudy Mieszkówny, Cenobium 9, 1996, s. 31-41 (poprzedzone wstępem J. A. Spieży); Gertruda Mieszkówna, Modlitewnik(wybór), Ogród 8, 2003, nr 1-2, s. 39-59; Modlitwa do Matki Bożej z Modlitewnika księżnej Gertrudy (1025-1108), córki Mieszka II, króla Polski, Gazeta Niedzielną 34/2925, r. 56 z 22.08.2004, s. 1; Chwała Ojcu, Gazeta Niedzielną 7/2950, r. 57 z 13.02.2005, s. 2; Modlitwa do świętego Piotra, Gazeta

Niemal równolegle do krytycznej edycji Modlitewnika Gertrudy powstała monografia Teresy Michałowskiej, w której autorka na podstawie głębokiej analizy treści modlitw pokusiła się o duchową autobiografię Gertrudy. Jednocześnie pieczołowicie zebrała wszelkie wzmianki źródłowe i postarała się uporządkować fakty z życia kniahini²⁰. Zapowiedź tego spojrzenia na Modlitewnik Gertrudy przyniosły wcześniejsze nieco prace T. Michałowskiej, a mianowicie monumentalna synteza polskiej literatury średniowiecznej z 1995 r. i artykuł o Modlitewniku w zbiorze studiów z 1998 r.²¹

Z kolei Małgorzata Smorąg Różycka jest autorką najnowszej interpretacji ikonograficznej bizantyńsko-ruskich miniatur dołączonych do Modlitewnika, na bardzo szerokim tle porównawczym²².

Ukazało się też kilka artykułów na temat teologicznych i filozoficznych aspektów modlitw, pióra Bogusława Nadolskiego i Artura Andrzejuka, którego obszerne studium podsumowujące i rozszerzające wcześniejsze badania poprzedza wspomniane wyżej tłumaczenie²³.

Podsumowania i wnioski

Pozwolę sobie teraz podsumować najważniejsze wnioski płynące z tych ostatnich badań.

Niedzielnia 8/2951, r. 57 z 20.02.2005, s. 6; Z Modlitewnika Gertrudy Mieszkówny, Gazeta Niedzielnia 11/2954, r. 57 z 13.03.2005, s. 6; Męka Pańska i Odkupienie w Modlitewniku Gertrudy Mieszkówny, Gazeta Niedzielnia 13/2955, r. 57 z 27.03.2005, s. 6; O niezwykłym autorze i jego modlitwach, Magazyn Parafialny [Parafia Narodzenia NMP w Komorowie] 52, marzec 2005, s. 16.

²⁰ T. Michałowska, *Ego Gertruda. Studium historycznoliterackie*, Warszawa 2001. Monografię zrecenzowali: M. Smorąg Różycka, *Kodeks Gertrudy...*; T. Leńczuk, *Ja Gertruda, Teksty Drugie [dwumiesięcznik IBL] 2003, z. 1, s. 122-127*; A. Andrzejuk, *Gertruda Mieszkówna i jej Modlitewnik... (2004)*.

²¹ T. Michałowska, *Średniowiecze*, Warszawa 1995, s. 95-99; *taż*, *Gertruda i jej modlitwy*, w: *tejże, Mediaevalia i inne*, Warszawa 1998, s. 7-25.

²² M. Smorąg Różycka, *Bizantyńsko-ruskie miniatury...- por. wyżej przyp. 2*.

²³ B. Nadolski, *Teologiczne treści w Modlitewniku Gertrudy*, *Studia Theologica Varsaviensia* 33, 1995, nr 1, s. 42-56; *tenże*, *Inspiracja liturgiczna w Modlitewniku księżnej Gertrudy*, w: *Tekst sakralny. Tekst inspirowany liturgią*, red. G. Habrajska, Łódź 1997, s. 175-180; A. Andrzejuk, *Elementy kultury religijnej w Modlitewniku Gertrudy Mieszkówny*, *Ogród* 8, 2003, nr 1-2, s. 77-108; *tenże*, *Filozoficzne treści w Modlitewniku Gertrudy Mieszkówny*, *Kwartalnik Filozoficzny* 33, 2005, z. 2, s. 73-85.

Badacze są zgodni, że Modlitewnik Gertrudy nosi charakter *liber precum* i jest bliski modlitewnikom karolińskim. Wraz z Psalterzem Egberta był modlitewnikiem rodzinnym²⁴. Według B. Kürbis modlitwy „zdają się być ułożone według pewnego planu”, nawiązującego do liturgii mszy i brewiarza²⁵. Mają konwencjonalny charakter, przeważa typ apologii. Wyglądają – jej zdaniem – na redakcję „formularzową”, z miejscami na wpisanie imienia²⁶. Sprawy doczesne, a więc wymienienie imienia własnego i imienia syna, błagania o ochronę przed nieprzyjaciółmi, o przebaczenie win itd. wpisują się w retorykę oracji liturgicznych. B. Kürbis podkreśla, że modlitwy nie miały służyć „kronice życia” i jakkolwiek niewątpliwie zawierają osobiste tony, to „uczucia rodzinne w zupełności poddają się retoryce wspólnoty Kościoła”²⁷. Jak podsumował Edward Skibiński, ta cecha modlitewnika korespondowała z kulturą religijną ówczesnego Kościoła²⁸.

Nieco inaczej rozkłada akcenty Teresa Michałowska. Nie neguje konwencjonalnego charakteru modlitw, stwierdza wręcz, że modlitwy były „zapisami tekstów obiegowych (kopiami bądź adnotacjami pamięciowymi), modyfikowanymi w niewielkim stopniu”. Dominowały modlitwy o charakterze penitencyjnym, modlitwy za zmarłych i „w ucisku”²⁹. Zaznacza, że choć zapewne zaplanowano kolejność modlitw oraz miniatur, zamiar ten się nie powiódł z powodu naporu bieżących wydarzeń. „W rezultacie powstał luźny zbiór modlitw spisywanych doraźnie, odzwierciedlający wewnętrzne doświadczenia autorki w kolejnych fazach jej życia”³⁰. T. Michałowska koncentruje uwagę na licznych odstępstwach od konwencji (odchylenia od pierwowzorów lub reguł modlitwy prywatnej), związanych, jej zdaniem, z przeżyciami Gertrudy, co pozwala uchwycić kolejność powstawania modlitw³¹.

Z tą różnicą opinii koresponduje zagadnienie autorstwa modlitw. B. Kürbis jednoznacznie opowiedziała się za tezą, że modlitewnik „nie jest dziełem twórczości indywidualnej właścicielki”. To kapelan księżnej Gertrudy, przygotowując dla niej modlitewnik rodzinny, miał mu nadać osobisty ton i zadbać o dobór tekstów³². Takie stanowisko jest bliższe

²⁴ T. Michałowska, *Ego Gertruda...*, s. 45; *Modlitwy księżnej Gertrudy z Psalterza Egberta z Kalendarzem...*, s. 80, 91.

²⁵ *Modlitwy księżnej Gertrudy z Psalterza Egberta z Kalendarzem...*, s. 80.

²⁶ Tamże, s. 91.

²⁷ Tamże, s. 89, 93.

²⁸ E. Skibiński, *Modląca się Gertruda – władczyni między światem i Bogiem*, w: *Duchowość i religijność kobiet dawniej i dziś*, red. E. Pakszys, L. Sikorska, Poznań 2000, s. 21-28.

²⁹ T. Michałowska, *Ego Gertruda...*, s. 68.

³⁰ Tamże, *Gertruda i jej modlitwy...*, s. 10; tamże, *Ego Gertruda...*, s. 49, 53.

³¹ Tamże, *Ego Gertruda...*, s. 77.

³² *Modlitwy księżnej Gertrudy z Psalterza Egberta z Kalendarzem...*, s. 94.

ustaleniom Urszuli Borkowskiej, która zaznacza, że imię osoby, dla której przeznaczony był modlitewnik, bywało często wpisywane w tekst prywatnych modlitw, podobnie jak w zależności od sytuacji stosowano żeńską lub męską formę gramatyczną³³.

Natomiast T. Michałowska zdecydowanie wskazuje na Gertrudę jako na autorkę modlitw, która mogła sama wpisywać teksty. Zaznacza, że jako osoba doskonale wykształcona księżna zapewne знаła na pamięć wiele psalmów, modlitw czy formuł liturgicznych, które mogła dowolnie zestawiać. Uczoną upoważniają do takiej opinii bezprecedensowe formy indywidualizacji modlitwy, niespotykane w analizowanych modlitewnikach prywatnych z IX-XI w.³⁴ Autorstwa Gertrudy nie podważali onegdaj, ani H. M. Malewicz, W. Meysztowicz, K. Górski czy J. Kopeć³⁵, a obecnie nie wątpi o tym A. Andrzejuk, będąc też przekonany, że Modlitewnik jest autografem księżnej. Andrzejuk przytacza – może za Edwardem Potkowskim – wyróżnione przez św. Bonawenturę kategorie ludzi piszących, sugerując, że Gertruda była „kompilatorką”, czyli łącząc cudze teksty, tworzyła coś nowego³⁶.

Według Andrzeja Mencwela nie ma narzędzi filologicznych ani historiograficznych, aby pogodzić „interpretację personalizującą” T. Michałowskiej z „interpretacją konwencjonalizującą” B. Kürbis³⁷. Ta ostatnia jest na pewno bliska współczesnemu rozumowaniu historiografii, która podkreśla rolę konwencji w twórczości średniowiecznej, by wspomnieć o studiach amerykańskiej badaczki Gabrieli Spiegel³⁸. A. Mencwel uważa, że tylko z perspektywy antropologii słowa kontrowersja ta stanowi „dwoiste oblicze tej samej problematyki”, gdyż obie uczone dowiodły, „że modlitewnik należy do literatury i inauguruje u nas kulturę pisma”³⁹.

Analiza treści modlitw Gertrudy rozwinęła się w trzech kierunkach. Jak wspomniałam wyżej, związkiem modlitw z życiem Gertrudy zajęła się T. Michałowska. Jak pisze uczona, Gertruda notowała własne doznania duchowe, wykraczając poza standardy określone przez modlitwę

³³ U. Borkowska, *Królewskie modlitewniki. Studium z kultury religijnej epoki Jagiellonów (XV i początek XVI w.)*, Lublin 1999, s. 39.

³⁴ T. Michałowska, *Ego Gertruda...*, s. 53, 56, 80.

³⁵ D. Leśniewska, *Kodeks Gertrudy...*, s. 155.

³⁶ A. Andrzejuk, *Gertruda Mieszkówna i jej Modlitewnik...* (2006), s. 169-170. Por. też E. Potkowski, *Pisarz i jego dzieło w średniowiecznym społeczeństwie*, w: *Człowiek w społeczeństwie średniowiecznym*, red. R. Michałowski, Warszawa 1997, s. 274-275.

³⁷ A. Mencwel, *Osoba i pismo*, *Teksty Drugie* 2005, z. 1/2, s. 244.

³⁸ G. M. Spiegel, *The Past and the Text. The Theory and Practice of Medieval Historiography*, The Johns Hopkins University Press 1997. Prof. Janowi M. Piskorskiemu dziękuję za zwrócenie uwagi na tę pracę.

³⁹ A. Mencwel, *Osoba i pismo...*, s. 245.

prywatną, jak i przez ówczesną twórczość autobiograficzną⁴⁰. Posługiwała się jednocześnie obrazem i słowem (miniatury ze św. Piotrem oraz Chrystusem koronującym Jaropełka i Kunegundę); podkreślała analogie między swoim losem a losem adresata modlitwy (np. św. Helena, której związek z synem stanowił wzór dla Gertrudy i Jaropełka); czyniła aluzje do aktualnych zdarzeń i osób (modlitwy za króla); wymieniała imię Jaropełka, eksponując uczucie do syna i obawę o niego, dążenie do zapewnienia mu godnej pozycji; poprzez zwrot „ego... Gertruda” sprawiła, że modlitwy stały się jej własnymi wyznaniem i prośbami⁴¹.

Interpretacja modlitw oraz dwóch miniatur z „książęco-rodowych” pozwoliły T. Michałowskiej na rekonstrukcję przeżyć księżnej w ciągu 12 lat, od czasu poselstwa Jaropełka do papieża Grzegorza VII w 1075 r. po śmierć Jaropełka w 1086 r. Brak modlitw za zabitego Izjasława tłumaczy ubytkiem kart i brakiem wierszy tekstu⁴².

Uczona pokusiła się o psychologiczny portret Gertrudy, chrześcijanki uwikłanej w wydarzenia historyczne, poddanej rozpacz, wyznającej grzeszność i skruchę, lęk, poczucie zagubienia, osoby samotnej, otoczonej przez nieprzyjaciół, a jednocześnie zatroskanej matki o los syna, której „jednak posłuszeństwo wydaje się pańskie, pokora – godna władczyni”⁴³. Koresponduje z tym wcześniejsza charakterystyka Karola Górskiego, który widział w Gertrudzie naturę władczą, gwałtowną i uczuciową⁴⁴.

Kolejnym, niemal nowym, aspektem badań nad Modlitewnikiem Gertrudy jest analiza teologiczna i filozoficzna treści modlitw. Badacze są zgodni, że modlitwy mają charakter teocentryczny, trynitarny i chrystologiczny. Podkreślają inspiracje biblijno-liturgiczne i „łacińską” ortodoksyjność modlitw. A. Andrzejuk zwrócił uwagę, że w modlitwach pojawiają się motywy, które są właściwe systemom filozoficznym następnych wieków. Na podstawie analizy tekstu przypuszczał, że autor, a właściwie – jego zdaniem – autorka modlitewnika niewątpliwie znała dyskusje teologiczne na dworze Karola Wielkiego w sprawie filioque i rozstrzygnięcie sporu o przeznaczenie w XI w., jak też teologię Trójcy św. i chrystologię. Zapewne poznała pisma św. Augustyna i Dionizego Pseudo-Aeropagity oraz teologię św. Pawła⁴⁵.

⁴⁰ T. Michałowska, *Ego Gertruda...*, s. 87 nn.

⁴¹ *Taż*, *Gertruda i jej modlitwy...*, s. 18-21; *taż*, *Ego Gertruda...*, s. 80 nn.

⁴² *Taż*, *Ego Gertruda...*, s. 52. B. Kürbis, podobnie jak W. Meysztowicz i większość innych badaczy, datuje wpisy na lata 1078-1086, to znaczy po śmierci księcia Izjasława (*Modlitwy księżnej Gertrudy z Psałterza Egberta z Kalendarzem...*, s. 43 nn.)

⁴³ *Taż*, *Gertruda i jej modlitwy...*, s. 21; *taż*, *Ego Gertruda...*, s. 80, 87.

⁴⁴ K. Górski, *Zarys duchowości...*, s. 33, 36.

⁴⁵ A. Andrzejuk, *Elementy kultury religijnej...*, s. 104; *tenże*, *Filozoficzne treści...*, s. 85; *tenże*, *Gertruda Mieszkówna i jej Modlitewnik...* (2006), s. 133 n. A. Andrzejuk (*tamże*, s. 69)

B. Nadolski zaobserwował nowość w stosunku do liturgii rzymskiej, a mianowicie skierowanie modlitwy wprost do Ducha Świętego⁴⁶. Jedyne bodaj K. Górski wskazywał na pojedyncze wpływy wschodniej liturgii⁴⁷. On też, a za nim zdecydowanie A. Andrzejuk, pisze o cechującym ten modlitewnik elementach duchowości benedyktyńskiej⁴⁸, natomiast w odniesieniu do człowieka rozpoznaje w modlitwach „platońską antropologię, być może augustyńskiej proveniencji”⁴⁹.

Modlitwy wyrażają bezgraniczne zdanie się na Boga, co zauważają uczeni analizujący modlitwy⁵⁰. Znalazło się w nich miejsce dla uwielbienia i dziękczynienia, wiary w wszechmoc boską⁵¹. Z analizy zastosowanej tytulatury wynika, że Bóg Gertrudy jest Bogiem działającym, typowym dla liturgii rzymskiej⁵². Według A. Andrzejuka, Bóg pokazany jest „dwutorowo” – „sam w sobie” i „z pozycji odniesienia do człowieka”⁵³. Natomiast Chrystus jest „bardzo ewangeliczny”⁵⁴. Modlitewnik podkreśla też szczególną rolę Ducha Świętego⁵⁵.

W modlitwach pojawia się wątek maryjny. Kult Bogarodzicy ujęty jest z pozycji chrystologii i historii zbawienia, co zaznacza A. Andrzejuk⁵⁶. Matkę Boską jako „orędowniczkę i nadzieję nieszczęśliwych”, a także „królową aniołów” pokazuje B. Kürbis, przypuszczając, że wskazuje to na popularność myśli Efrema Syryjczyka, który dzięki tłumaczeniom mógł być znany w Kościele łacińskim w XI w.⁵⁷ Modlitwy maryjne odzwierciedlają typ modlitw w tzw. wielkich antyfonach oraz zawierają niezwykle dużo ciepła i bezpośredniości, aczkolwiek – podkreśla B. Nadolski – najwyższe superlatywy należą się Marii, ale dopiero po Bogu⁵⁸.

W modlitewniku występuje kult świętych, przede wszystkim – jak pisała B. Kürbis – z kręgu historii męki pańskiej: św. Piotra, Marii Magdaleny, św. Heleny, która ponadto jest jakby

zastrzeżę jednak, że nie można być pewnym, czy Gertruda orientowała się dogłębnie w problematyce, czy powtarzała werbalnie zasłyszane formuły.

⁴⁶ B. Nadolski, *Teologiczne treści...*, s. 48.

⁴⁷ K. Górski, *Zarys duchowości...*, s. 29.

⁴⁸ Tamże, s. 36. A. Andrzejuk, *Gertruda Mieszkówna i jej Modlitewnik...* (2006), s. 128.

⁴⁹ A. Andrzejuk, *Gertruda Mieszkówna i jej Modlitewnik...* (2006), s. 96.

⁵⁰ Np. B. Nadolski, *Teologiczne treści...*, s. 55; B. Kürbis w: *Modlitwy księżnej Gertrudy z Psalterza Egberta z Kalendarzem...*, s. 92; A. Andrzejuk, *Gertruda Mieszkówna i jej Modlitewnik...* (2006), s. 135.

⁵¹ *Modlitwy księżnej Gertrudy z Psalterza Egberta z Kalendarzem...*, s. 92.

⁵² B. Nadolski, *Inspiracja liturgiczna...*, s. 177-178.

⁵³ A. Andrzejuk, *Elementy kultury religijnej...*, s. 80; tenże, *Filozoficzne treści...*, s. 75; tenże, *Gertruda Mieszkówna i jej Modlitewnik...* (2006), s. 69.

⁵⁴ B. Nadolski, *Inspiracja liturgiczna...*, s. 178.

⁵⁵ A. Andrzejuk, *Gertruda Mieszkówna i jej Modlitewnik...* (2006), s. 78 n.

⁵⁶ Tamże, s. 84; tenże, *Elementy kultury...*, s. 89 n.

⁵⁷ *Modlitwy księżnej Gertrudy z Psalterza Egberta z Kalendarzem...*, s. 92.

⁵⁸ B. Nadolski, *Teologiczne treści...*, s. 49.

duchową patronką Gertrudy⁵⁹. Obecny jest też kult aniołów z Archaniołem Michałem, co zapewne jest wyrazem benedyktyńskiej tradycji (kulminującej w XII w. w pismach Hildegardy z Bingen) oraz wpływów ottońskich, odnoszących się do panowania Karola Wielkiego, który państwo oddał Michałowi Archaniołowi, a może i starszych tradycji longobardzkich i frankijskich⁶⁰.

Wyliczanie win i przywoływanie grzeszności stanowi zgodnym zdaniem badaczy echo tzw. apologii celebrans⁶¹. Modląca się Gertruda wyznaje grzechy za siebie i za swego syna Piotra, posługując się jakby dwoma katalogami. Wyznaje winy popełnione i niepopełnione. Spowiedź taka ma wzbudzać żal za grzechy na wyrost – tak sądziła B. Kürbis i B. Nadolski⁶². Natomiast A. Andrzejuk sądzi, że nawet jeśli posłużono się katalogami grzechów, ujęcie grzechów nosi indywidualne piętno⁶³.

Z drugiej strony za rzecz charakterystyczna B. Nadolski uznał, że modląca ma przeświadczenie o swej godności, ponieważ należy do Bożej rodziny i pragnie być „przyjaciółką Chrystusa”. Śmiało „rozmawia” z Bogiem, prosząc o dobra nieba dla siebie, ale także dla innych, zwłaszcza dla syna, jego drużyny, narodu⁶⁴. Natarczywie, choć z pokorą – ocenia A. Andrzejuk – domaga się łaski Boga⁶⁵.

Zestawiając cechy osobistej pobożności Gertrudy (dominacja poczucia grzeszności, cierpienie wynikające z osamotnienia i lęku o syna, pragnienie kontaktu z Bogiem przez modlitwę, znajomość prawd wiary, tęsknota w stosunku do Boga, miłość do syna, próby ułożenia spraw doczesnych własnej woli, brak zaufania do Boga i brak cnoty nadziei) Andrzejuk uznał, że „Gertruda w czasie pisania modlitw znajdowała się w swoim życiu religijnym w okresie modlitwy prostego zjednoczenia”, na etapie kryzysu religijnego⁶⁶.

Trzecim wątkiem związanym z analizą treści modlitw Gertrudy jest ich związek z bizantyńsko-ruskimi miniaturami. Sceny z dwóch miniatur „książęco-rodowych” od dawna były wykorzystywane do badań nad wzajemnymi stosunkami Rzeszy, Kurii papieskiej, Rusi i

⁵⁹ Modlitwy księżnej Gertrudy z Psalterza Egberta z Kalendarzem..., s. 93.

⁶⁰ A. Andrzejuk, Elementy kultury religijnej..., s. 91; tenże, Gertruda Mieszkówna i jej Modlitewnik... (2006), s. 87-88; Modlitwy księżnej Gertrudy z Psalterza Egberta z Kalendarzem..., s. 92-93.

⁶¹ Np. B. Nadolski, Inspiracja liturgiczna..., s. 179 n.

⁶² B. Nadolski, Liturgika, t. 3, Poznań 1992, s. 98; Modlitwy księżnej Gertrudy z Psalterza Egberta z Kalendarzem..., s. 86.

⁶³ A. Andrzejuk, Filozoficzne aspekty..., 84; tenże, Gertruda Mieszkówna i jej Modlitewnik... (2006), s. 108.

⁶⁴ B. Nadolski, Teologiczne treści..., s. 51, 55.

⁶⁵ A. Andrzejuk, Gertruda Mieszkówna i jej Modlitewnik... (2006), s. 120.

⁶⁶ Tamże, s. 129-130.

Polski w drugiej połowie XI w. Miniatura pierwsza przedstawia Jaropełka-Piotra z żoną, stojących obok św. Piotra, oraz Gertrudę w akcie proskynezy. Druga miniatura wyobraża Jaropełka-Piotra z żoną Kunegundą-Ireną koronowanych przez Chrystusa. W literaturze zasadniczo się zgadzano, że miniatury upamiętniają posłowanie Jaropełka-Piotra do papieża w imieniu ojca w 1075 r. i często wskazywano na możliwą inicjatywę Gertrudy w tym zakresie. Teresa Michałowska wyraźnie podkreśla rolę obu tych miniatur w Modlitewniku, interpretując uroczysty strój namalowanych osób i scenę koronacji jako wyraz aspiracji Jarosława-Piotra do korony wielkoksiążęcej⁶⁷.

Tymczasem w komentarzu do edycji Modlitewnika Paweł Stróżyk stawia ostrożnie hipotezę, że na „Piotrowej” miniaturze mógł pierwotnie zostać przedstawiony Izjasław z Gertrudą, a dopiero po śmierci kijowskiego księcia miniaturę przemalowano, domalowując Gertrudę u stóp św. Piotra. Stróżyk sądzi też, że druga miniatura „książęco-rodowa” przedstawia scenę zaślubin Jaropełka z Kunegundą z Orlamünde⁶⁸.

Pomysły te nie znalazły na razie oddźwięku. Zdecydowanie przeciwstawiła się im Małgorzata Smorąg Różycka, według której przesłanie ideowe miniatur ma przede wszystkim „pobożnościowy, ogólnochrześcijański”, a nie polityczno-konfesyjny charakter. Również na miniaturze ze św. Piotrem wysuwa się na plan pierwszy uniwersalne przesłanie: pobożna władczyni wyraża skruchę, prosi o odpuszczenie grzechów, a prośbę do Boga kieruje za pośrednictwem św. Piotra. Zdaniem uczonej, Św. Piotr mógł raczej pełnić rolę patrona rodziny, gdyż na Rusi nie był kojarzony z papieżem czy papieństwem⁶⁹. Z kolei koronacja Jaropełka i Kunegundy jawi się jej jako włożenie „korony niebieskiej chwały”, a więc jest to „wizerunek władcy pobożnego, który poprzez modlitwę zmierza ku zbawieniu”⁷⁰.

W literaturze przedmiotu doszukiwano się wyobrażeń Gertrudy na pozostałych miniaturach. H. M. Malewicz postawiła hipotezę, właściwie zaakceptowaną przez Stróżyka, a przyjętą ostatnio przez A. Andrzejuka, iż zarówno w scenie Narodzin, jak i Ukrzyżowania występuje Gertruda – pod postacią kobiet noszących charakterystyczne wiszące kolczyki⁷¹. Pogląd A. Haseloffa, że kobieta pod krzyżem w scenie Ukrzyżowania symbolizuje Eklezję – tak uważa

⁶⁷ T. Michałowska, *Ego Gertruda...*, s. 80, 87.

⁶⁸ *Modlitwy księżnej Gertrudy z Psalterza Egberta z Kalendarzem...*, s. 52-59. Por. P. Stróżyk, *Wyobrażenia władców na "ruskich" miniaturach...*

⁶⁹ M. Smorąg Różycka, *Bizantyńsko-ruskie miniatury...*, s. 71-73.

⁷⁰ Tamże, s. 127.

⁷¹ *Modlitwy księżnej Gertrudy z Psalterza Egberta z Kalendarzem...*, s. 61; A. Andrzejuk, *Gertruda Mieszkówna i jej Modlitewnik* (2006), s. 147-148. M. Smorąg Różycka (*Bizantyńsko-ruskie miniatury...*, s. 25, przyp. 20) uważa tę hipotezę za bezpodstawną.

też M. Smorąg Różycka – odrzuciła E. Smirnova, sugerując, że chodzi o św. Helenę⁷². Ona też przesuwa powstanie miniatury z tronującą Matką Boską na początek XII w.⁷³

Z kolei Karolina Targosz analizuje modlitwy maryjne, zwłaszcza pochwalne, pod kątem zawartych w nich przedstawień narracyjnych, które znalazły wyobrażenie bądź na miniaturach, bądź w innych dziełach sztuki, np. na freskach w Sofijskim soborze w Kijowie⁷⁴. Wspomniałam o dyskusji na temat proveniencji miniatur. M. Smorąg Różycka nie widzi podstaw artystycznych, by zaakceptować hipotezę o krakowskim pochodzeniu miniatur, którą wysunął P. Stróżyk⁷⁵. E. Smirnova uznała miniatury za dzieło 3 malarzy. Miniaturę ze św. Piotrem miał namalować Grek lub kijowianin; miniatury: Boże Narodzenie, Ukrzyżowanie i Koronację Kunegundy i Piotra – mistrz z Zachodu, tworzący w środowisku bizantyńsko-ruskim; a miniaturę z Tronującą Matką Boską mistrz z kręgu Ławry Pieczerskiej, gdyż miniatura ta mogłaby naśladować cudowną ikonę pieczerskiej Bogurodzicy⁷⁶. Zdaniem Smorąg Różyckiej, wiele przemawia za kijowskim rodowodem owych 5 wyobrażeń, namalowanych może podczas pobytu Gertrudy w Kijowie w 1085-1086. Uczona wyróżnia ręce dwóch malarzy: mistrza, któremu przypisuje miniaturę ze św. Piotrem i Tronującą Matką Boską i który był może autorem zarzuconej później koncepcji powiązania miniatur z tekstem. Tworzył w stylu bliskim dziełom malarstwa monumentalnego, w tym Sofii kijowskiej. Trzy pozostałe miniatury wykonać miał mniej biegły iluminator, starający się naśladować styl mistrza, ale bardziej nieporadny. Był niewątpliwie związany z kijowskim skryptorium⁷⁷. Podobnie sądził wcześniej m. in. André Grabar, natomiast wielu historyków sztuki przypisywało miniatury z Modlitewnika skryptorium w Ratyzbonie przy kościele św. Jakuba. Teresa Michałowska słusznie zwróciła uwagę, że skryptorium powstało dopiero w latach 80 XI w., a więc już po wyjeździe pary książęcej z Rzeszy⁷⁸.

Poprzedzający modlitwy kalendarz doczekał się wreszcie starannej edycji. Polscy uczeni są raczej obecnie przekonani o jego krakowskiej proveniencji, podobnie jak o zwiefalteńskim

⁷² H. V. Sauerland, A. Haseloff, *Der Psalter*, s. 174-175; M. Smorąg Różycka, *Bizantyńsko-ruskie miniatury...*, s. 144, 153; E. Smirnova, *The Miniatures in the Prayer Book of Princess Gertrude. Program, Dates, Painters, Russia Medievalis 10/1*, 2001, s. 10-11.

⁷³ E. Smirnova, *The Miniatures...*, s. 14; por. M. Smorąg Różycka, *Bizantyńsko-ruskie miniatury...*, s. 167 nn.

⁷⁴ K. Targosz, *Sola pulcherrima super solem...*

⁷⁵ *Modlitwy księżnej Gertrudy z Psalterza Egberta z Kalendarzem...*, s. 59; M. Smorąg Różycka, *Bizantyńsko-ruskie miniatury...*, s. 167 nn.

⁷⁶ E. Smirnova, *The Miniatures...*, s. 8 nn.; por. też M. Smorąg Różycka, *Bizantyńsko-ruskie miniatury...*, s. 185.

⁷⁷ M. Smorąg Różycka, *Bizantyńsko-ruskie miniatury...*, s. 188, 222 nn.

⁷⁸ T. Michałowska, *Ego Gertruda...*, s. 238-239.

pochodzeniu zapisów nekrologicznych. B. Kürbis przyjmuje, że kalendarz wpisano albo podczas pierwszej ucieczki pary książęcej z Rusi – 1068/9, albo podczas drugiego wygnania w latach 1075-1077 (jeśli jedną ręką wpisano zapiskę o śmierci bp Suły). W tym samym czasie, a z pewnością tą samą ręką, wpisano dwa prognostyki księżycowy i pogodowy⁷⁹.

Po formalnej stronie analizę kodykologiczną i paleograficzną całego Kodeksu Gertrudy przeprowadziła Laura Pani w 2000 r.⁸⁰ Opis Modlitewnika z propozycją kolejności wszywania składek zaproponowała – jak już była mowa – Teresa Michałowska⁸¹. Natomiast pozostaje aktualna analiza filologiczna przeprowadzona przed laty przez Małgorzatę Hannę Malewicz, która onegdaj wskazała na wartość literacką modlitw⁸².

Dzięki ostatnio prowadzonym badaniom nad Modlitewnikiem Gertrudy, jak też uściśleniem danych biograficznych księżnej kijowskiej⁸³, otwierają się nowe pola badawcze. Z jednej strony pozostaje otwarta kwestia proveniencji poszczególnych modlitw, z drugiej zaś ich recepcji w późniejszych modlitewnikach. Jak pisze niedawno Karolina Targosz, jedna z pochwalnych modlitw maryjnych „odnalazła się” w polskim przekładzie w tzw. Modlitewniku Nawojki z XVI w., będącego własnością Nawojki z Koniecpolskich Mosińskiej-Bnińskiej, żony wojewody poznańskiego Macieja⁸⁴. Warto będzie pogłębić wiedzę na temat artystycznych walorów modlitw oraz lepiej poznać związki ikonograficzne modlitw z miniaturami i współczesnymi Gertrudzie dziełami sztuki. Aktualny pozostaje postulat ukazania modlitw na tle całokształtu teologii i duchowości wieku XI.

⁷⁹ Modlitwy księżnej Gertrudy z Psalterza Egberta z Kalendarzem..., s. 34 nn.

⁸⁰ L. Pani, *Aspeti codicologici e paleografici...*, w: *Facsimile...*, s. 39-59.

⁸¹ T. Michałowska, *Ego Gertruda...*, s. 45-49, 209.

⁸² H. M. Malewicz, *Rekopolis Gertrudy Piastówny – najwcześniejszy zabytek piśmiennictwa polskiego*, *Materiały do historii filozofii średniowiecznej w Polsce* 5, 1972, s. 23-70.

⁸³ Por. np. cytowany wyżej (przyp. 9) artykuł Andrzeja Poppe, *Gertruda-Olisawa, regina Russorum* czy przywoływana wielokrotnie monografia Teresy Michałowskiej, w której autorka zestawia wzmianki źródłowe dotyczące Gertrudy (*Ego Gertruda...*, zwł. s. 91-104).

⁸⁴ K. Targosz, *Sola pulcherrima super solem*, s. 376-380.